



MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 28 maja 2013 r.

DPrC-I-072-9/13 /3

dot. RzPP-ZZP-073-9-1/KAS/2013

**Pani**

**Izabela Jakubczak-Rak**

**Zastępca Rzecznika Praw Pacjenta**

*szukam Pani Rzecznik !*

W odpowiedzi na pismo z dnia 6 maja 2013 r. zawierające prośbę o zajęcie stanowiska w następujących kwestiach:

- 1) czy rodzic, któremu na podstawie art. 107 ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy ograniczono władzę rodzicielską do współdecydowania w istotnych sprawach dziecka, ma prawo do informacji o stanie zdrowia dziecka oraz dostęp do dokumentacji medycznej dziecka,
  - 2) czy uprawnienie to przysługuje mu na równi z rodzicem, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej,
  - 3) czy udostępnienie dokumentacji medycznej rodzicowi, któremu ograniczono władzę rodzicielską, wymaga zgody drugiego rodzica
- uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Na podstawie art. 107 § 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, dalej jako: „k.r.o.”, sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. W powszechnej praktyce sądowej orzeczenie w przedmiocie ograniczenia władzy rodzicielskiej sprowadza się do tego, że – jak w sprawie opisanej w piśmie Pani Rzecznik – sąd ingerując w zakres owej władzy jednego z rodziców pozostawia mu jednak prawo do współdecydowania w istotnych sprawach dziecka. Odpowiedź na pytania zawarte w piśmie zdeterminowana jest charakterem i skutkami rozstrzygnięcia o ograniczeniu w ten sposób władzy rodzicielskiej, a także od właściwego rozumienia pojęcia „istotne sprawy dziecka”.

Istota ograniczenia władzy rodzicielskiej rodzica do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka sprowadza się do tego, że sąd określa w swym orzeczeniu co rodzicowi wolno w stosunku do dziecka. Skutkuje to tym, że danemu rodzicowi przysługują tylko takie uprawnienia z zakresu władzy rodzicielskiej, o jakich pozytywnie orzekł sąd w swym rozstrzygnięciu. W pozostałym, niewyszczególnionym zakresie rodzic jest tej władzy w stosunku do dziecka pozbawiony. W konsekwencji, traci w tym zakresie uprawnienie do współdecydowania w sprawach dziecka, a co za tym idzie – nie może go również reprezentować.

W zakresie, w jakim władza rodzicielska została określona w postanowieniu sądu jako nadal przysługująca danemu rodzicowi wobec dziecka, rodzic ten zachowuje – w tych właśnie ramach, które wyznaczył sąd – pełnię praw, na równi z drugim z rodziców. Jeżeli zatem władza rodzicielska została ograniczona do współdecydowania w istotnych sprawach dziecka, to w tym zakresie można powiedzieć, że rodzicowi przysługuje pełnia tej władzy. W istotnych sprawach dziecka oboje rodzice wykonują zatem władzę rodzicielską na tych samych zasadach i prawach. W tym obszarze występuje więc taki stan, jakby sąd obojgu rodzicom powierzył władzę rodzicielską do wspólnego wykonywania. Oznacza to, że w tych sprawach każde z rodziców jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania. W przypadku zaś braku porozumienia w istotnych sprawach dziecka rozstrzyga sąd opiekuńczy (art. 97 k.r.o.).

Należy więc stwierdzić, że na tle sprawy przedstawionej w piśmie Pani Rzecznik nie występuje sytuacja, w której jeden z rodziców ma więcej a drugi mniej uprawnień. Rodzice w istotnych sprawach dziecka są współuprawnieni na równych zasadach. W rozumieniu ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o *prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta* (Dz. U. z 2012 r., poz. 159), jak również ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o *zawodach lekarza i lekarza dentysty* (Dz. U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634 ze zm.) rodzic, któremu ograniczono władzę rodzicielską do współdecydowania w istotnych sprawach dziecka, zachowuje przymiot przedstawiciela ustawowego w zakresie dostępu do informacji oraz dokumentacji medycznej dziecka.

Przechodząc do kwestii znaczenia pojęcia „istotne sprawy dziecka”, należy stwierdzić, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie definiuje tego pojęcia. Przez przeciwieństwo można powiedzieć, że są to sprawy nie związane z codzienną egzystencją i bieżącym procesem wychowawczym. Muszą to być sprawy istotne, a

więc takie, które mają znaczący wpływ na rozwój dziecka. W zgodnej opinii zarówno przedstawicieli doktryny prawa, jak orzecznictwa sądów istotnymi sprawami dotyczącymi osoby dziecka będą z pewnością wszelkie kwestie związane z leczeniem i rehabilitacją dziecka. Dlatego też, aby podjąć decyzję w tych sprawach obydwój rodzice muszą mieć dostęp zarówno do informacji o stanie zdrowia dziecka, jak i dokumentacji medycznej. W przeciwnym razie nie mogliby wykonywać w sposób należyty swych rodzicielskich uprawnień.

W świetle powyższego, z punktu widzenia przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, odpowiedź na dwa pierwsze pytania zawarte w piśmie Pani Rzecznik jest pozytywna. W odniesieniu zaś do pytania trzeciego, stwierdzić należy, że ojciec nie wymaga zgody matki na udostępnienie mu dokumentacji medycznej syna, tak samo, jak udostępnienie matce tej dokumentacji nie wymaga zgody ojca. W razie sporu rodziców na tym tle, każdemu z rodziców przysługuje prawo do złożenia wniosku do sądu opiekuńczego o rozstrzygnięcie w istotnej sprawie dziecka.

*Z wyznaczenia*

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

*Michał Królikowski*

Michał Królikowski  
PODSEKRETARZ STANU